
KRONIKA

Data przesłania tekstu: 27 VI 2016 r.

Data przyjęcia tekstu do druku: 28 X 2016 r.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/AKZ.2016.010>

KATARZYNA PEPEŁOWSKA

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

kasiap@doktorant.umk.pl

**VI Wiosenne Spotkania Archiwalne
„ZARZĄDZANIE DOKUMENTACJĄ
W BADANIACH NAUKOWYCH, DYDAKTYCE I PRAKTYCE”
Toruń, 21–22 kwietnia 2016 r.**

W dniach 21 i 22 IV 2016 r. w siedzibie Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu odbyła się już szósta konferencja naukowa z cyklu Wiosenne Spotkania Archiwalne. Tematem przewodnim konferencji było „Zarządzanie dokumentacją w badaniach naukowych, dydaktyce i praktyce”. Jej organizator, Zakład Zarządzania Dokumentacją i Informacji Archiwalnej Instytutu Historii i Archiwistyki Wydziału Nauk Historycznych UMK w Toruniu, zdecydował się poddać naukowej dyskusji temat, który od końca lat 80. XX w. staje się coraz bardziej popularny. Co więcej, w 2016 r. mija 10 lat kształcenia zarządców dokumentacji w UMK na unikatowym kierunku archiwistyka i zarządzanie dokumentacją. Zatem wybór tematu przewodniego VI WSA należy uznać za godny uznania.

Konferencja rozpoczęła się w czwartkowe południe. Jako pierwszy głos zabrał kierownik naukowy konferencji Robert Degen, który oficjalnie powitał referentów oraz pozostałych uczestników. Następnie, w imieniu władz dziekańskich, prodziekan WNH Waldemar Chorążyczewski oficjalnie otworzył obrady konferencji. Zwrócił uwagę, że przypadająca w tym roku konferencja ma wymiar szczególny, przypada bowiem w 65 rocznicę powołania toruńskiego ośrodka archiwalnego. Słowem wstępu dodał, że już najwyższy czas zasta-

nowić się nad zarządzaniem dokumentacją nie tylko jako działalnością praktyczną, ale też dyscypliną naukową w powiązaniu z archiwistyką. Ponadto zaakcentował, że trzeba określić przedmiot, zakres i metodologię badawczą zarządzania dokumentacją i jej związki z archiwistyką. Na zakończenie Chorażyczewski wyraził przekonanie, że referaty oraz dyskusja przybliżą wszystkich zebranych do lepszego poznania tej dyscypliny naukowej.

Słów uznania dla toruńskiego ośrodka archiwalnego nie zabrakło w mowie dyrektora IHiA Waldemara Rozyrkowskiego. Zwrócił uwagę, że cykliczne spotkania naukowe dla archiwistów, odbywające się w Toruniu, mają po niekąd już wymiar historyczny. Z tym przesłaniem dyrektor zwrócił się do wszystkich zebranych, życząc owocnych obrad.

Obrady konferencji podzielono na trzy główne bloki nawiązujące do tematu przewodniego. Pierwszą grupą zagadnień było zarządzanie dokumentacją w badaniach naukowych. Tej części obrad przewodniczył Krzysztof Skupieński, a jako pierwszy referat zatytułowany *Zarządzanie dokumentacją. Wprowadzenie do problematyki* wygłosiła Halina Robótka. Wystąpienie miało na celu zaprezentowanie metod i narzędzi zarządzania dokumentacją. Autorka dowiodła, że o zarządzaniu dokumentacją mówi się od dawna. Przedstawiła dorobek naukowy w zakresie zarządzania dokumentacją sięgający XVI w. Patrząc na historię zarządzania dokumentacją, zwróciła uwagę na jej interdyscyplinarny charakter. Ponadto omówiła system zarządzania dokumentacją, odwołując się do zagadnień teoretycznych i praktycznych. Najważniejszą refleksją z wystąpienia Robótki było pytanie, czy to już czas opracować podręcznik z zakresu zarządzania dokumentacją.

Robert Degen w referacie zatytułowanym *Badania z zakresu zarządzania w Polsce* omówił genezę (rozpoczynając do lat 20. XX w.) oraz obecny stan badań nad zarządzaniem dokumentacją w Polsce. Odwołał się do praktyki oraz genezy *records management*. Omówił publikacje, które – na różnym etapie – można było uznawać za podręczniki z zakresu zarządzania dokumentacją w Polsce. Przypomniał m.in. pracę S. Stosyka poświęconą przepisom kancelaryjnym z 1931 r., którą w jego ocenie należy uznać za pierwszy polski podręcznik z zakresu zarządzania dokumentacją. Nawiązał do wcześniej wspomnianych przez Robótkę klasyków zarządzania w biurowości, dodając do jej katalogu dorobek m.in. Jana Kościołka, Kazimierza Jabłowskiego oraz Witolda Jarzębowskiego. Scharakteryzował dorobek polskich archiwistów, którzy na dobre włączyli się w regulowanie zasad pracy biurowej po II wojnie światowej, choć już wcześniej interesowali się zasadami pracy kancelaryjnej, pró-

bując opracowywać zespoły archiwalne. Podsumowując wystąpienie, odniósł się do postawionego przez Halinę Robótkę pytania o potrzebę opracowanie nowego podręcznika zarządzania dokumentacją. Uznał, że jest ku temu już najwyższy czas.

Kolejny referent, Marek Konstankiewicz, omówił prawne aspekty zarządzania dokumentacją. W referacie zatytułowanym *Zarządzanie dokumentacją w polskim prawie* przedstawił nie tylko rozproszone w polskim systemie prawa przepisy dotyczące zarządzania dokumentacją, ale przede wszystkim zwrócił uwagę na szereg nieściśłości terminologicznych, które jak sam określił, stanowią wyzwanie dla praktyków i dydaktyków kształcących specjalistów w zakresie zarządzania dokumentacją.

Magdalena Wiśniewska z kolei dokonała przeglądu metod empirycznych badań jakościowych, wskazując na te, które archiwiści mogliby wykorzystać w badaniach z zakresu zarządzania dokumentacją. W referacie pt. *Badanie zarządzania dokumentacją z użyciem metod empirycznych badań jakościowych* szczegółowej analizie poddała: metodę studium przypadku, metodę obserwacji, metodę shadowingu oraz badania w działaniu. Autorka, opisując każdą metodę, wskazała na wady i zalety ich wykorzystania w badaniach z zakresu zarządzania dokumentacją.

Ostatnim wystąpieniem pierwszego panelu był referat Krzysztofa Syty, który słusznie stwierdził, że zarządzanie dokumentacją jako praktyczna dziedzina życia pojawiło się wraz z wynalezieniem pisma. W wystąpieniu dokonał analizy systemu zarządzania dokumentacją praktykowanego na dworach magnackich. Godne podkreślenia jest to, że Syta, omawiając proces zarządzania dokumentacją, ilustrował poszczególne jego etapy przykładami wybranych rozwiązań zaczerpniętych z praktyki kancelarii magnackich okresu nowożytnego. Zresztą, jak słusznie stwierdził w podsumowaniu, kancelaria magnacka i wypracowany na jej potrzeby system zarządzania dokumentacją, choć nie opierał się na teoretycznych podstawach, był wynikiem wielopokoleniowej praktyki, która powinna być przedmiotem szerszego zainteresowania badaczy z zakresu zarządzania dokumentacją.

Przewodnim tematem drugiej części obrad, której przewodniczyła Wanda Krystyna Roman, były praktyczne aspekty zarządzania dokumentacją. W tej części obrad wygłoszono cztery referaty. Niestety piąty referent, Rafał Galuba, nie mógł dojechać na konferencję z Poznania. W pierwszym z wystąpień Joanna Dziadkowiec skupiła się na licznych problemach związanych z ochroną danych osobowych zgromadzonych w dokumentacji cyfrowej. Jej referat

zatytułowany *Dokumentacja cyfrowa wyzwaniem dla archiwum zakładowego w świetle ochrony danych osobowych* odnosił się do jednego z największych praktycznych problemów zarządzania dokumentacją. Autorka omówiła wymagania prawne, które muszą być wzięte pod uwagę podczas procesu zarządzania dokumentacją w archiwum zakładowym z uwagi na ochronę danych osobowych. Choć jej wystąpienie zawierało generalne uwagi, to w przeważającej większości odnosiło się do dokumentacji w formie elektronicznej, wobec której w XXI w. można zaobserwować zwiększony rygor prawny, jeśli chodzi o jej zabezpieczenie.

W kolejnym referacie zatytułowanym *Doświadczenia PKP Cargo w zakresie EZD* Karol Bronarski omówił genezę systemu EZD w spółce, poszczególne etapy jego wdrożenia, wskazał na wady i zalety przyjętych rozwiązań.

Następnie doświadczeniami w zakresie zarządzania dokumentacją w sądzie powszechnym podzielił się Marek Wojciechowski. Jego wystąpienie zatytułowane *Zarządzanie dokumentacją w sądach powszechnych* zostało podzielone na trzy części. W pierwszej zostały omówione prawne, organizacyjne i praktyczne aspekty zarządzania aktami spraw sądowych, w drugiej zarządzanie księgami wieczystymi, a w trzeciej autor odniósł się do dokumentacji administracyjno-księgowej. Rozbieżności co do zasad zarządzania poszczególnymi rodzajami dokumentacji wynikają przede wszystkim ze specyfiki instytucji, jaką jest sąd, co stwierdził w podsumowaniu.

Ostatnim referentem zarówno w tej części obrad, jak i pierwszego dnia konferencji był Mirosław Ziółkowski. Jego wystąpienie zatytułowane *Teoria i praktyka zarządzania dokumentacją w kontekście normy ISO 9001* zostało podzielone na trzy części. W pierwszej z nich autor omówił zmiany, które zasadniczo wpływają na proces zarządzania dokumentacją w organizacji. Następnie omówiona została specyfika zarządzania dokumentacją w oparciu o normę ISO 9001 i ISO 15489. W ostatniej części Mirosław Ziółkowski poruszył praktyczne problemy zarządzania dokumentacją systemu zarządzania jakością na przykładzie Stowarzyszenia Archiwistów Polskich.

Po owocnym pierwszym dniu obrad przyszedł czas na uroczystą kolację. Był to moment szczególnie, swój bowiem jubileusz obchodziła Halina Robótka. Nie brakowało gratulacji, słów uznania, kwiatów oraz życzeń składanych na ręce jubilatki.

Drugi dzień konferencji został poświęcony zagadnieniom zarządzania dokumentacją w dydaktyce. Pierwszej części obrad przewodniczyła Hanna Krajewska, a jako pierwsza wystąpiła Wanda Krystyna Roman, która w referacie

zatytułowanym *Przegląd kierunków i specjalności uczących zarządzania dokumentacją* syntetycznie zebrała i podsumowała obecny w Polsce stan kształcenia zarządców dokumentacją. W podsumowaniu referentka podała efekty kształcenia na studiach z zakresu archiwistyki i zarządzania dokumentacją. Na pierwszym miejscu Roman wskazała, że kształcą się archiwistów i zarządców dokumentacji. Odnosząc się do zarządców dokumentacji, stwierdziła, że obecnie zawód ten nie jest ujęty w klasyfikacji generalnej zawodów. Wnioskowała zatem do pozostałych przedstawicieli ośrodków naukowych o prawne unormowanie tej kwestii i poszerzenie klasyfikacji zawodów o zawód zarządcy dokumentacją. Wystąpienie Roman zapoczątkowało dyskusję oraz przegląd planów kształcenia zarządców dokumentacją w wybranych ośrodkach naukowych.

Jako pierwszy doświadczenia w tym zakresie przedstawił Krzysztof Skupieński. Kształcenie zarządców dokumentacją w Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie odbywa się od 2012 r. na kierunku studiów pod nazwą archiwistyka i nowoczesne zarządzanie zapisami informacyjnymi. Skupieński przedstawił motyw wyboru takiego kierunku studiów oraz szczegółowy program kształcenia studentów z podziałem na specjalności. Odnosząc się do pierwszego, warto wskazać, że prelegent, uzasadniając wybór kierunku studiów, podał, że jego autorzy nawiązali do dziedziny *records & information management*. Uznali oni bowiem zarządzanie dokumentacją za ważną składową dziedzin takich jak zarządzanie informacją oraz zarządzanie wiedzą. Na tej podstawie również został opracowany program nauczania dla lubelskiego kierunku, który łączy tradycyjny dorobek polskiej nauki i praktyki z zakresu zarządzania dokumentacją z osiągnięciami dziedzin rozwijających się w ostatnich dziesięcioleciach.

Następnie Irena Mamczak-Gadkowska przedstawiła referat pt. *Zarządzanie dokumentacją w procesie kształcenia archiwistów i zarządców dokumentacji w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, przygotowany wspólnie z Krzysztofem Strykowskiem. Referentka odwołała się do tradycji europejskich w zakresie kształcenia archiwistów i zarządców dokumentacji. Omówiła genezę kształcenia zarządców dokumentacji i program nauczania, zwracając szczególną uwagę na te przedmioty, które odnoszą się *stricte* do zarządzania dokumentacją współcześnie narastającą w instytucji. Ważnym i ciekawym aspektem poruszonym przez referentkę był omówiony przez nią program praktyk oraz program stażowy przygotowany specjalnie dla archiwistów i zarządców dokumentacji.

Drugiej części obrad przewodniczyła Irena Mamczak-Gadkowska, a jako pierwsza swój referat zatytułowany *Kształcenie zarządców dokumentacji w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego* wygłosiła Alicja Kulecka. Podobnie jak przedmówczyni, referentka odwołała się do genezy kształcenia zarządców dokumentacją na warszawskiej uczelni. Szczegółowo omówiła program nauczania, wskazując na okoliczności, które przyczyniły się do jego modernizacji.

Kolejna referentka, Dorota Drzewiecka, przedstawiła referat zatytułowany *Kształcenie zarządców dokumentacji w Uniwersytecie Pedagogicznym im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*. Jak sama wskazała, kształcenie zarządców dokumentacji na krakowskiej uczelni ma kilkuletnią praktykę. Dopiero w 2014 r. powołano nowy kierunek studiów: infobrokerstwo, zarządzanie dokumentacją i archiwistyka. Referat w ogólnym zarysie przedstawiał efekty kształcenia uzyskiwane w ramach przedmiotów dotyczących zarządzania dokumentacją. Autorka ponadto wskazała przykłady praktycznych zajęć, a uwagę publiczności zwróciła na zajęcia praktyczne, na których studenci pracują na systemie EZD wdrożonym w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim.

Ostatnim wystąpieniem konferencji był referat Marleny Jabłońskiej zatytułowany *Kształcenie zarządców dokumentacji w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu*. Referentka w wystąpieniu odnosiła się do genezy kształcenia w toruńskim ośrodku. Podobnie jak wcześniejsi prelegenci, autorka szczegółowo omówiła program kształcenia studentów, wskazując podział na specjalności i omawiając wybrane przedmioty mające związek z zarządzaniem dokumentacją. Ponadto autorka dokonała próby zestawienia efektów kształcenia z zapotrzebowaniem polskich pracodawców. Puentą, którą z pewnością można zastosować do całego piątkowego bloku zagadnień, były słowa referentki: „nie ma lepszej rekomendacji dla uczelni jak odnoszący sukcesy jej absolwenci”.

Podczas dwudniowych obrad konferencji nie zabrakło ożywionej dyskusji. Zgodnie z założeniem organizatorów po każdym referacie odbywała się dyskusja. Nie brakowało pytań szczegółowych do każdego z referentów. Chciałabym przedstawić najważniejsze, w mojej ocenie, fragmenty dyskusji, które zaowocowały wnioskami.

Pierwszy blok zagadnień związany z zarządzaniem dokumentacją w badaniach naukowych obfitował w dyskusję nad interdyscyplinarnością zarządzania dokumentacją. Podczas rozmów pojawił się wątek dotyczący tego, że do grona specjalistów z pogranicza zarządzania dokumentacją należy dołączyć informatyków. Halina Robótka stwierdziła, że w relacji archiwista/zarządca

dokumentacji i informatyk to właśnie informatyk powinien występować na stanowisku usługowym. Informatyk w jej ocenie musi pomagać w rozwiązywaniu zasadniczych kwestii, tj.: szybkość, jakość, dostęp. Powinien ściśle trzymać się założeń archiwistyki. Informatyk nie powinien mieć roli dowodzącej, badania nad informatyzacją dowodzą bowiem, że proces ten udaje się tam, gdzie rozwiązania tradycyjne przenosi się jedynie na wersję elektroniczną. Tam, gdzie informatycy mają zdanie decydujące, gdzie nie konsultują się ze specjalistami z danej dziedziny, tam informatyzacja nie jest udanym procesem. Za słusznością też Robótki opowiedział się Maciej Jasiński. W jego ocenie informatyk to partner wspomagający. Z tym że, co godne podkreślenia, dyskutant zwrócił uwagę na ważny aspekt roli i znaczenia archiwistów. Według niego w świadomości społecznej dominuje pogląd, że dzisiaj w XXI w. od informatyków wszystko zależy, gdy kiedy ich zabraknie, nie poradzimy sobie. Inaczej jest z archiwistami, których każdy może zastąpić. Opowiadał się zatem za wypracowaniem pozycji zarządców dokumentacji. Wanda K. Roman, dodając swój w głos w dyskusji, stwierdziła, że zarządzanie dokumentacją jest spychane przez zarządzanie informacją. To specjaliści z zakresu zarządzania informacją, a często są to informatycy, sprawiają, że zarządzanie dokumentacją jest drugoplanowe. A przecież nie są świadomi najważniejszego: że informacja znajduje się w dokumentach. Z podobnym stanowiskiem wystąpili Krzysztof Syta i Krzysztof Skupieński, twierdząc, że niebezpieczne jest to, że informatycy nie czują potrzeby komunikacji z archiwistami/zarządcami dokumentacją.

Dyskusja nad potrzebą prawnego uregulowania zawodu zarządcy dokumentacją ożywiła drugi dzień konferencji. Zapoczątkowała ją Wanda K. Roman, która podsumowując swoje wystąpienie, stwierdziła, że najwyższy czas dopisać zawód zarządcy dokumentacją do klasyfikacji zawodów. Przedstawiciele ośrodków naukowych biorących udział w konferencji pozytywnie ustosunkowali się do wniosku Roman. Ponadto stwierdzili, że wspólne spotkania to okazja, żeby przedyskutować kwestie problematyczne, sformułować wniosek i zainicjować wspólne przedsięwzięcia, czyli w tym przypadku wystosować wniosek o poszerzenie klasyfikacji zawodów o zarządcę dokumentacji. To ustalenie było najważniejszym wnioskiem konferencji, a kroki w tym zakresie są obecnie w trakcie realizacji.

Podsumowując VI WSA, wystąpiło 15 osób, nie licząc dyskutantów. Referenci reprezentowali liczne ośrodki naukowe. Nie zabrakło wśród nich praktyków zarządzających dokumentacją na co dzień. Ponad 70 uczestników miało okazję wziąć udział w obradach konferencji. Po raz kolejny udowodniono, że

konferencja z cyklu Wiosenne Spotkania Archiwalne jest okazją do szerokiej dyskusji na ważne tematy. Najważniejszym jednak aspektem dwudniowych obrad są wnioski i co rzadko spotykane, ich natychmiastowa realizacja. Należy wyrazić nadzieję, że kolejne spotkania naukowe w tym cyklu będą równie owocne. Wiosenne Spotkania Archiwalne są marką na tyle rozpoznawalną w środowisku, że należy oczekiwać kolejnych edycji.